



Drodzy Czytelnicy.

Już pół roku pracy za Wami!

Mamy nadzieję, że jesteście zadowoleni z otrzymanych przez Was ocen.

Niedługo upragnione ferie.

**Pamiętajcie, że to dobry czas na odpoczynek, zabawę
i rozwój zainteresowań.**

**Życzymy Wam zatem,
aby te dwa tygodnie były czasem wypoczynku i zabaw.**

Redaktorzy Gazetki Szkolnej

NASZE OSIĄGNIĘCIA W I SEMESTRZE 2018/2019



XXVI Konkurs Literacki dla Uczniów Województwa Pomorskiego pod patronatem Wójta Gminy Przodkowo i Starostwa Powiatowego w Kartuzach

III Miejsce - Faustyna Formela

Opiekun: Pani Grażyna Magulska-Plichta

Powiatowy Turniej Piłki Siatkowej - Drużyny Mieszane

II Miejsce - Drużyna: Agnieszka Wrońska, Oliwia Puzdrowska, Zuzanna Banasik, Paulina Jeszka, Nikodem Ladach, Dominik Drowing, Maurycy Maślanka, Olivier Godziński

Opiekunowie: Nauczyciele wychowania fizycznego

VI Powiatowy Konkurs „Piękno Słowa Czytanego”

III Miejsce - Zuzanna Grzesik

Opiekun: Pani Brygida Klawikowska

Powiatowy Turniej Debat Oksfordzkich

III Miejsce: Uczniowie: Lidia Młodawska, Małgorzata Formella, Renata Kujalova, Anna Hinc, Michał Fierka, Nikodem Ladach

Opiekun: Pani Joanna Kurowska

Ogólnopolski Konkurs Politechniki Gdańskiej „Feymanki”

Wyróżnienia: Kinga Lewańczyk i Bartłomiej Belgrau

Opiekun: Pani Bożena Mielewczyk

IX Przegląd Małych Form Teatralnych w Języku Niemieckim

Wyróżnienia: Julia Czapp, Marta Czapp, Laura Cirocka, Amadeusz Hirsz, Klaudiusz Kalkowski, Igor Grzymkowski, Jakub Konkol, Jakub Brzeski, Dorian Mokrzanowski, Michał Fierka, Igor Szymański

Opiekunowie: Pani Sylwia Łagan i Pan Łukasz Formela

SUKCES REDAKTORÓW GAZETKI SZKOLNEJ



W listopadzie 2018 r. Szkoła Podstawowa nr 13 w Gdyni ogłosiła III Międzyszkolny Konkurs Dziennikarski „My First Magazine” pod patronatem Urzędu Miasta Gdyni oraz Wyd. Macmillan i Pearson. Do zadania konkursowego, które polegało na napisaniu pracy w jednej z pięciu form dziennikarskich przystąpiło 6 redaktorów naszej Gazetki. Dnia 10.01.2019 nadesłano wyniki. Nasza radość była ogromna, bowiem uczennica Maja Sowińska zdobyła nagrodę główną w kategorii artykuł, natomiast Mikołaj Kruszyński wyróżnienie w kategorii opowiadanie.

Uroczyste rozdanie nagród odbyło się 5 lutego w Szkole Podstawowej w Gdyni.

W tym numerze gazetki prezentujemy zwycięski artykuł Mai, a w kolejnym numerze opublikujemy opowiadanie Mikołaja.

Zapraszamy do lektury.

KIEŁPINO - JAK DŁUGO JESZCZE WIEŚ?

Maja Sowińska

Już od dłuższego czasu mieszkańcy naszej miejscowości zadają sobie pytanie: Czy Kiełpino jeszcze długo pozostanie wsią? Trudno jednoznacznie na nie odpowiedzieć, ale wszystko wskazuje na to, że nasza wieś będzie się rozwijać tak dynamicznie, jak do tej pory.

Nazwa miejscowości pochodzi od słowa „kiełp”, co w języku słowiańskim oznacza „łabędź”. Wieś położona jest właśnie nad jeziorem, na którym widuje się te piękne ptaki.

Istnieją dokumenty potwierdzające fakt, że pierwsza wzmianka na temat Kiełpina pojawia się pod datą 21.02.1241 r. Natomiast oddanie do użytku pierwszego drewnianego kościoła i utworzenie parafii nastąpiło 21.10.1391 r.

W przedziale kilkuset lat zauważa się znaczny rozwój Kiełpina jako wsi. W dużej części przetrwała ona II wojnę światową i ma nawet kilku wielkich bohaterów, a jednym z nich jest ks. Antoni Arasmus, który otwarcie krytykował niemoralną i krwawą politykę Hitlera za co we wrześniu 1939 r. został aresztowany, osadzony i wkrótce rozstrzelany w lesie kartuskim. Kiełpinianie wciąż pamiętają o swym bohaterze i składają kwiaty przy pamiątkowym kamieniu w tym lesie.

Poza kościołem we wsi od dawna funkcjonowała również szkoła. Przeglądając kroniki, widzimy, kiedy i jak rozwijało się Kiełpino także pod względem liczby uczęszczających do niej dzieci. Zaraz po zakończeniu II wojny światowej do powstałych klas chodziło 43 dzieci. Po upływie 20 lat widoczny jest wzrost liczby uczniów, których wtedy było już 232. Natomiast po kolejnych 35 latach zanotowano w kronice 500 uczniów. W bieżącym roku do Szkoły Podstawowej w Kiełpinie uczęszcza 738 uczniów.

Ciekawostką jest także to, że już w 1950 r. w Kiełpinie oddano do użytku przystanek PKP zbudowany w czynie społecznym, zaś w 1965 r. mieszkańcy wsi posiadali: 2 samochody osobowe, 27 motocykli i 24 telewizory.

Warto wspomnieć o tym, że w przeciągu ostatnich 20 lat w Kiełpinie wybudowano: halę sportową, otwarto 2 restauracje i dużo sklepów, rozbudowano kościół, wybudowano wiele nowych budynków mieszkalnych.

Z rozmów z mieszkańcami Kiełpina wynika, że ludzie wybierają tę wieś, ponieważ jest ona przepięknie położona i niedaleko z niej do Kartuz i Gdańska. Zachwycają także jeziora i rzeka Radunia. Nie bez znaczenia jest też to, że od wielu lat funkcjonuje rozbudowana szkoła, przedszkole oraz żłobek i nowy ośrodek zdrowia. Coraz więcej się tu dzieje: organizowane są biegi, festyny itp. Z zebranych informacji wynika, że większość mieszkańców sądzi, iż do tak szybkiego rozwoju wsi przyczyniło się m.in. sporo nowych miejsc pracy oraz bardzo dobre położenie i zagospodarowanie miejscowości.

Pewne jest, że w ostatnich latach daje się zauważyć, iż coraz więcej, szczególnie młodych ludzi, buduje lub kupuje nowe domy w Kiełpinie, a systematycznie wzrastająca liczba uczniów w szkole jest potwierdzeniem faktu, że niż demograficzny nam nie grozi. Tak więc może rzeczywiście Kiełpino w szybkim tempie zmierza do tego, aby stać się miastem?

WYWIAD Z PANEM FRANCISZKIEM SZCZĘSNYM

Oprac. Maja Sowińska

W czwartek 15 listopada 2018 r. w sali bankietowej „Dziki Sad” w Kiełpinie odbyła się Wieczornica patriotyczno-literacka zorganizowana przez Stowarzyszenie Krąg Arasmusa. Gościem honorowym był Pan Franciszek Szczęsny, pisarz z rodem z Kiełpina.

Na spotkanie udała się reporterka naszej gazetki szkolnej Maja Sowińska, która miała przyjemność przeprowadzić wywiad z panem Franciszkiem. Zapraszamy do lektury.

1. Czym dla Pana jest pisanie książek?

F.Sz.: Pisanie książek jest dla mnie bardziej odtwarzaniem niż tworzeniem nowych światów. Jest przekazywaniem czytelnikom istotnych wiadomości, ale również przesłań, które moje książki zawierają.

2. Czy obecnie pracuje pan nad jakąś książką?

F.Sz.: Obecnie zbieram wiadomości i układam je w głowie, może z tego powstanie nowa książka.

3. Kim chciał pan zostać w młodości?

F.Sz.: Najwcześniej chciałem zostać księdzem, później marynarzem, a w końcu wojskowym.

4. Jak wyglądały Pana szczeble edukacji?

F.Sz.: Moją edukację rozpocząłem w kiełpińskiej podstawówce. Zaczynałem w dawnym domu starców przy ul. Długiej. Żeby tam dotrzeć na czas z Pustek, matka wyprawiała mnie z domu półtora godziny przed czasem. Następnie było Liceum Ogólnokształcące w Kartuzach. Wiosną i latem jeździłem tam rowerem, a zimą na nartach. Później trafiłem do Oficerskiej Szkoły Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu. Wojskową edukację poszerzyłem w Akademii Sztabu Generalnego w Rembertowie. Na koniec zaliczyłem studia podyplomowe na Politechnice Gdańskiej.





5. Na czym polegała pana służba w wojsku?

F.Sz.: W wojsku trafiłem do Desantu Morskiego. Najpierw jako dowódca pododdziału szkoliłem żołnierzy z fachu wojskowego. Później byłem odpowiedzialny za doskonalenie sztabów w zakresie rozpoznania wojskowego.

6. Która z Pana powieści jest dla Pana najcenniejsza?

F.Sz.: Najcenniejszą zapewne jest ta pierwsza, czyli „W krainie Gryfa” bo jest pierwszą i najbardziej osobistą, no i dotyczy mojej małej Ojczyzny, czyli Kiełpina.

7. Jaka jest Pana ulubiona lektura z lat szkolnych?

F.Sz.: W podstawówce największe wrażenie zrobiła na mnie broszura o Naczelniku Tadeuszu Kościuszcze, na prawdę rozczuliła mnie. Kolejną pozycją, którą czytałem do późna w nocy, przy lampie naftowej, było „Quo vadis”.

8. Gdzie nauczył Pan się języka kaszubskiego?

F.Sz.: Język kaszubski jest moim pierwszym wyniesionym z domu rodzinnego.

9. Jaka jest Pana wymarzona nagroda?

F.Sz.: Moja wymarzona nagroda to nagroda publiczności, która mogłaby się objawić zaczytaniem moich książek w bibliotekach.

10. Jak się Panu podobała organizacja przeprowadzonego przez Bibliotekę Publiczną w Kiełpinie konkursu pt.: „Ks. Antoni Arasmus w gronie męczenników II wojny światowej”?

F.Sz.: Szczególne wrażenie zrobił na mnie rozmach tego przedsięwzięcia oraz liczny w nim udział młodzieży i osób dorosłych. Godne podkreślenia jest prawdziwie patriotyczne ujęcie problematyki bez nacjonalistycznego nadęcia. Nic, tylko gratulować.

WALENTYNKI

Oprac. H. Bronk, A. Zalewska

Walentynki obchodzimy 14 lutego. Jak wiemy jest to święto miłości i zakochanych. W każdym kraju obchodzone jest jednak w inny sposób np.:

- w Wali mężczyźni dają dziewczynom łyżeczkę z wytrzebionymi serduszkami;
- w Stanach Zjednoczonych całe ulice udekorowane są w czerwone serduszka, szkoły organizują różne lekcje tematyczne, wysyła się kartki walentynkowe zarówno drogą elektroniczną, jak i tradycyjną;
- w Chinach mężczyźni kupują kobietom sprzęt AGD;
- we Francji mężczyźni zabierają kobiety do teatru;
- w Anglii dzieci kiedyś przebierały się za dorosłych i chodziły po sąsiadach śpiewając wesole piosenki;
- w Tajlandii organizowana jest gra pod tytułem więźniowie miłości, polega na tym, że komisja ogląda ich przez tydzień, na rękach mają założone kajdanki, ten kto wygra, dostanie nagrodę pieniężną;
- w Manili, czyli stolicy Filipin mieszkańcy nie tylko śpiewają i grają, ale również kupują balony w kształcie serca, napełniają je helem i wypuszczają w powietrze;
- w Japonii 14 lutego nazywany jest czekoladowym dniem zakochanych, ponieważ tego dnia prezenty czekoladowe to najważniejsza rzecz.



PRZEPIS NA MIŁOŚĆ

Oprac. R. Szczesna, J. Koszałka



"Przepis na miłość" to książka - historia dla dzieci, która wyjaśnia czym jest miłość.

Mama i tata nie zawsze byli razem. Przez długi czas w ogóle się nie znali - do chwili, gdy zakochali się w sobie.

Mama lubiła różne kolory - tata tylko biel i czerń. Mama marzyła o mężczyźnie, który będzie lubił taniec do białego rana i życie w kolorowym chaosie.

Tata chciał spotkać kobietę, która zamieszka wraz z nim w jego uporządkowanym, ciemnym mieszkaniu i będzie grać z nim w szachy.

Oboje czuli się samotni. Aż nagle, pewnego dnia, wpadli na siebie na ulicy. Mamie zakręciło się w głowie, a tacie zaczęło mocno walić serce. A potem działy się rzeczy zadziwiające i niesamowite.

Rekord Guinnessa: Najwięcej osób puszczających papierowe samoloty

Oprac. Michał Wendk

Któż z nas za dziecięcych lat nie składał papierowych samolotów i nie sprawdzał z rówieśnikami czyj poleciał najdalej? Okazuje się, że umiejętności puszczania samolotów można również wykorzystać w dorosłym życiu, na przykład na firmowym evencie.

Pracownicy firmy Sandoz Polska, 2 stycznia 2019 roku w Warszawie, wspólnymi siłami ustanowili nowy Rekord Polski na najwięcej osób puszczających papierowe samoloty jednocześnie. W rekordowym przedsięwzięciu wzięło udział aż 679 osób.

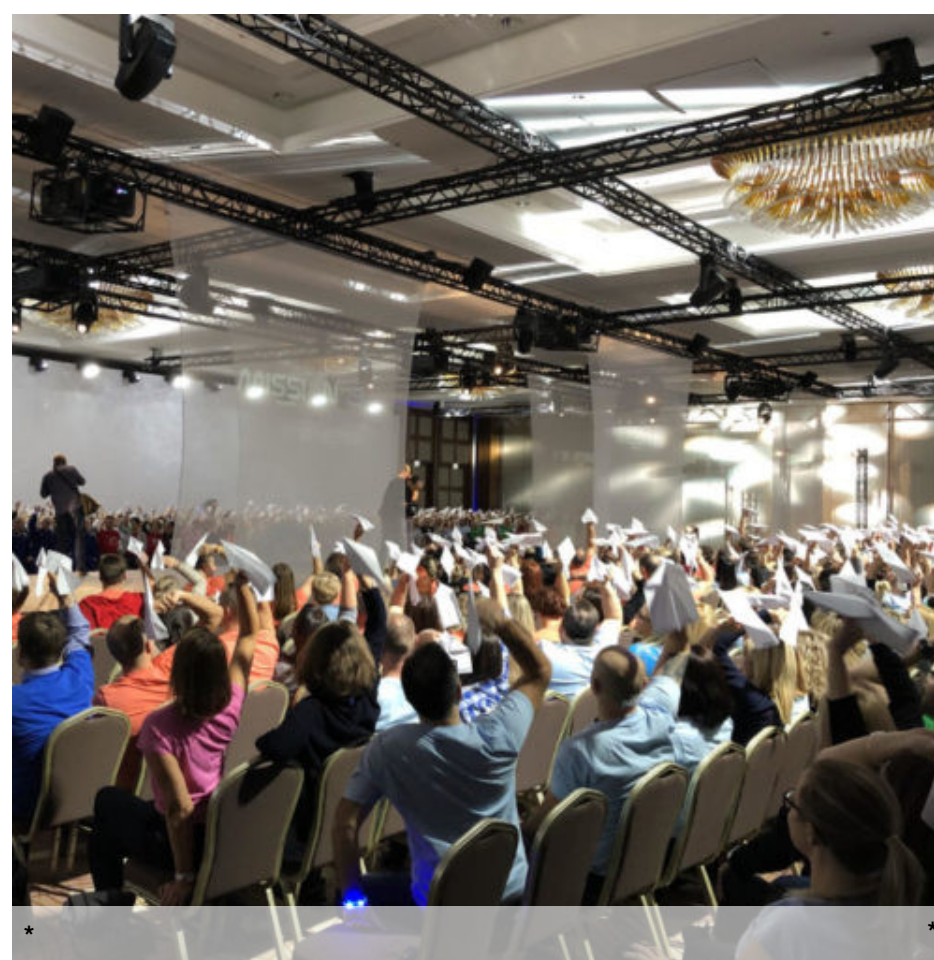
Bicie rekordu zorganizowano podczas noworocznej imprezy firmowej w hotelu Double Tree by Hilton. Pracownicy początkowo nie wiedzieli, jaka rekordowa atrakcja na nich czeka. Gdy ze sceny padła informacja, aby sięgnąć pod krzesło, gdzie umieszczone zostały specjalnie przygotowane do składania samolotów kartki – wszystko stało się jasne. Każdy z uczestników miał do dyspozycji jedną kartkę papieru, którą musiał złożyć w kształt samolotu, dowolną znaną przez siebie techniką.

Obecni na miejscu stewardzi oraz sędzina Biura Rekordów, dokładnie policzyli liczbę uczestników wydarzenia oraz zweryfikowali, czy wszystkie osoby biorące udział w rekordzie, prawidłowo złożyły swój samolot. Na wyraźne hasło, które padło ze sceny aż 679 osób wypuściło swoje samoloty jednocześnie w powietrze.

Cóż to był za widok!

Na zakończenie rekordowej próby, sędzina Biura Rekordów wręczyła organizatorom wydarzenia oficjalny certyfikat potwierdzający osiągnięcie.

Radości z sukcesu było naprawdę sporo!



ZNANI SPORTOWCY**Oprac. Anna Hirsz**

Anita Włodarczyk ur. 8 sierpnia 1985 w Rawiczu. Pochodzi ze sportowej rodziny: jej matka trenowała koszykówkę, a ojciec – piłkę nożną. Ma o sześć lat starszego brata Karola. W 1998 r. została mistrzynią Europy juniorów w rywalizacji drużynowe. Już podczas nauki w szkole podstawowej zaczęła odnosić pierwsze sukcesy w lekkoatletyce, kiedy to zwyciężyła w mistrzostwach województwa leszczyńskiego w czworoboju. Od 2001 roku zaczęła trenować w klubie Kadet Rawicz i początkowo zajmowała się rzutem dyskiem, a od 2005 roku startowała w barwach AZS-AWF Poznań. Na mistrzostwach Polski seniorów Włodarczyk zadebiutowała w Białej Podlaskiej zajmując w 2005 r. szóste miejsce w rzucie młotem. W 2006 zdobyła pierwszy w karierze medal mistrzostw Polski seniorów zajmując w Bydgoszczy trzecie miejsce. Na rozegranych w 2006 r. w Toruniu młodzieżowych mistrzostwach Polski zdobyła srebrny medal w rzucie młotem, brązowy w rzucie dyskiem oraz uplasowała się szóstym miejscu w rywalizacji kulomiotek. Rok później w Słupsku została młodzieżową mistrzynią kraju w rzucie młotem oraz wywalczyła srebro w rzucie dyskiem, a w pchnięciu kulą była ósma. Reprezentowała Polskę na młodzieżowym czempionacie Starego Kontynentu (2007), podczas którego zajęła dziewiąte miejsce. Także w 2007 roku uplasowała się na czwartym miejscu podczas mistrzostw Polski seniorów w Poznaniu. Jest dwukrotną złotą medalistką igrzysk olimpijskich, trzykrotną mistrzynią świata oraz wielokrotna rekordzistka świata, Europy i kraju w rzucie młotem. Podczas zwycięskich mistrzostw świata w Berlinie w sierpniu 2009 wynikiem 77,96 m ustanowiła rekord świata. W czerwcu 2010 r. poprawiła ten wynik uzyskując rezultat 78,30. 31 sierpnia 2014 r. w Berlinie po raz trzeci poprawiła rekord świata, uzyskując 79,58 m. 1 sierpnia 2015 została pierwszą kobietą w tej konkurencji, która przekroczyła 80 m, uzyskując wynik 81,08 m. 15 sierpnia 2016 roku na igrzyskach olimpijskich w Rio de Janeiro ponownie pobiła rekord świata w rzucie młotem z wynikiem 82,29 m, który przetrwał jedynie przez 13 dni. Został poprawiony przez nią samą 28 sierpnia 2016 roku na Memoriale Kamili Skolimowskiej w Warszawie i obecnie wynosi 82,98 m.



NOWINKI TECHNOLOGICZNE

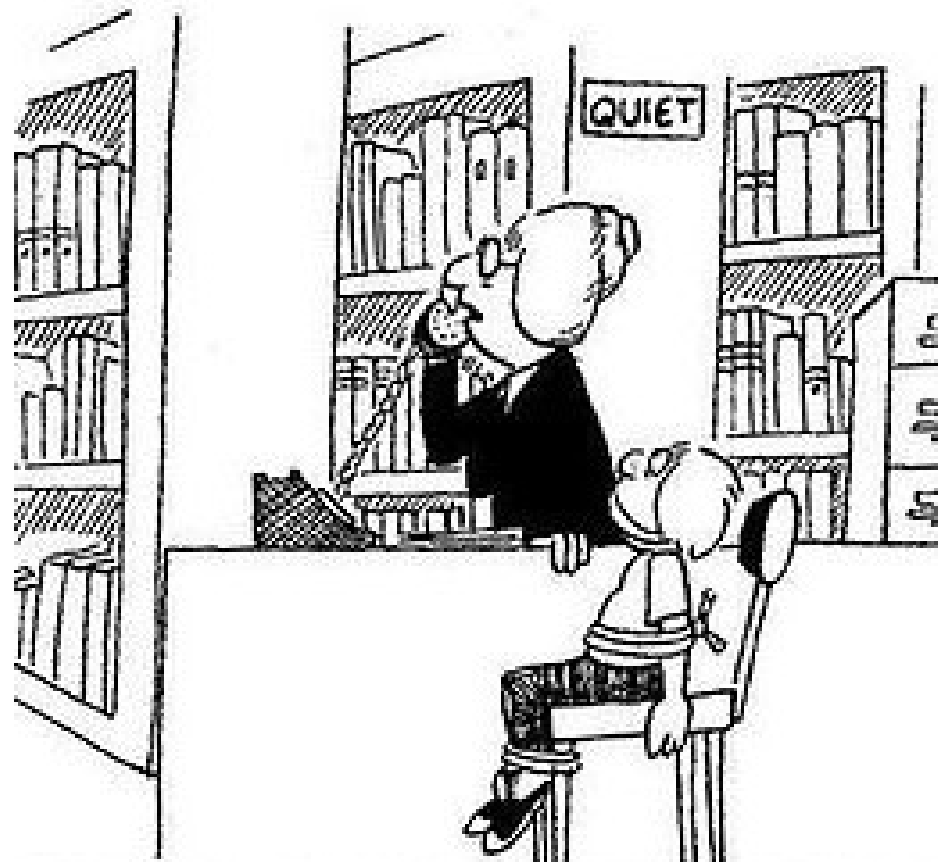
Oprac. Szymon Tomaszewski



W dniach 8-11 stycznia 2019 r. w Las Vegas odbyły się targi CES 2019. Są to największe na świecie targi elektroniki oraz nowych technologii. Podczas targów zdecydowanie dominowały tematy związane ze sztuczną inteligencją, robotyką oraz pojazdami przyszłości. Na szczęście nie zabrakło także nowości wśród klasycznych podzespołów komputerowych. Pokazano na nich m.in.:

- pierwszy na świecie 88 calowy telewizor LG OLED obsługujący rozdzielczość 8K
- "smart kaski" - ostatnie projekty smart kasków to głównie ich integracja z wyświetlaczami HUD, czyli rozszerzenie o łatwiejszy dostęp do informacji i przekazu ze sparowanego telefonu. Taki gadżet jest kuszący dla większości motocyklistów, bo pozwala na obserwowanie powiadomień, połączeń telefonicznych czy nawigacji
- Aisin I-Mobility Type-C
- KIA Taxi READ.ME Fleet Concept
- Notebook Dell Alienware Area 51M z wymiennym procesorem oraz kartą RTX 2080
- Robot Sony Aibo przypominający psa
- Koncept samochodu przyszłości od firmy Mercedes-Benz
- Bell Nexus aerial taxi - prototyp latającej taksówki dla czterech osób. Projekt ma ruszyć pełną parą w 2023 roku w USA
- Okulary firmy MusicLens z wbudowanymi głośnikami

Jeżeli chcesz obejrzeć inne nowości, które były na targach CES polecam zajrzeć na kanał na portalu YouTube.

HUMOR SZKOLNY**Oprac. Maksymilian Pawłowski***Babcia i Jasiu są w kościele.**Wszyscy się modlą a ksiądz mówi:**- Za duszę Mariana, za duszę Zbyszka, za duszę Zenona...**Jasiu mówi do babci:**- Babciu chodźmy stąd, bo jeszcze nas zadusi.**Babcia z dziadkiem siedzą w domu i piją popołudniową herbatkę. Nagle słyszą dzwonek do drzwi. Po krótkiej chwili dziadek poszedł otworzyć. Babcia krzyczy:**- Kto przyszedł?**- Listonosz - odpowiada dziadek.**- Coś dla mnie? - pyta babcia.**- Nie. Stanowczo za młody.**Przyszła babcia do lekarza, lekarz pyta:**- Co pani dolega?**- Brzuch mnie boli.**- A co pani jadła?**- Śledzie w puszcze.**- Były świeże?**- Nie wiem, bo nie otwierałam.**W szkole:**- Zawsze, kiedy jest klasówka, ciebie nie ma w szkole – mówi nauczycielka.**- Bo babcia była chora - tłumaczy Jaś.**- Za każdym razem to samo!**- My w domu też podejrzewamy, że babcia symuluje.*

"Nie mam zamiaru więcej żartować, Panie Kowalski. Pan ma naszą książkę. My mamy pana syna." *

KONKURS!**KONKURS LITERACKI „PLOTKI O AUTORZE”**

Serdecznie zapraszamy **Wszystkich Uczniów** do udziału w Szkolnym Konkursie Literackim „Plotki o autorze”.

Zadanie konkursowe polega na wyszukaniu i spisaniu ciekawostek, plotek na temat znanego pisarza polskiego lub obcego pochodzenia.

Konkurs trwa **do maja 2019 r.** Wówczas na łamach gazetki szkolnej opublikujemy listę zwycięzców.

Prace prosimy przynosić do biblioteki szkolnej lub przesyłać drogą elektroniczną na adres:

anna.zolnowska@poczta.onet.pl.

Nie zapomnijcie się podpisać (imię, nazwisko, klasa).

Autorzy najciekawszych prac zostaną **nagrodzeni!**

Zapraszamy
Redaktorzy Gazetki Szkolnej

